



foto: Thiswaydesign

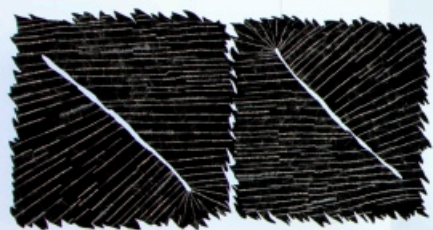
Wystawa „Po-Światy”

Prof. Włodzimierz Cygan
<http://www.cygan.art.pl>

Światło i ciemność od dawna były powodem moich artystycznych dociekań. Szczególnie wyraźnie widzę to teraz, gdy budulcem moich tkanin stało się światło realne.

Dotychczas usiłowałem uzyskiwać wrażenie świetlistości poprzez zestawianie ze sobą czerni i bieli. Taką metodę twórczą zastosowałem do realizacji monumentalnej tkaniny pt. „Zimne ognie” prezentowanej właśnie w ramach tegorocznego – 14 Międzynarodowego Triennale Tkaniny w Łodzi. Obraz inspirowany wykonanym w roku 2004 przez teleskop Hubble zdjęciem niewidocznej wcześniej gwiazdy Fomalhaut spoza układu słonecznego. Widoczny na pięknym zdjęciu monumentalny pierścień gwiazdowego pyłu uformowanego w kształt przypominający ludzkie oko został przeze mnie przetransponowany na język czarni i bieli, choć i on – aż „prosi się” o kolor.

Od kilku lat moją uwagę przyciągają możliwości jakie powstały wraz z pojawieniem się materiałów stworzonych w laboratoriach chemicznych. Włókno PMMA potocznie nazywane jest światłowodem, choć typowy światłowód nie jest włóknem PMMA. Mnie jednak bardziej od budowy i własności fizykochemicznych interesują możliwości użycia tych włókien do stworzenia tkaniny, która dzięki temu mogła wzbogacić możliwości artystycznego wyrazu. Kilka lat zajęło mi dotarcie do tego skąd, z czym i jak? Przełomowym okazało się spotkanie z duńską artystką Astrid Krogh, której praca zbudowana z włókien PMMA prezentowana była podczas 11 Międzynarodowego Triennale Tkaniny w Łodzi w 2004 roku. Piękna tkanina pt. „Blue” wyeksponowana jednak zbyt blisko okna, nie uzewnętrzniła w pełni swych świetlistych efektów. Kilka lat później zaprosiłem Astrid do zaprezentowania swej twórczości studentom kierunku Wzornictwo na Politechnice Łódzkiej. Zarówno wykład jak i przywiezione przez artystkę próbki zachęciły mnie do podjęcia własnych wysiłków w celu włączenia nowego medium w moją twórczość.



Od tego momentu nastąpiły jeszcze dwie sprzyjające okoliczności: okazało się, że sprzęt generujący światło w celu wprowadzenia go w światłowód jest w ofercie łódzkiej firmy Alfa-Zeta (szczególnie przyjaznej artystom i projektantom). Drugą okolicznością zachęcającą do podjęcia prób było zaproszenie profesora Janusza Szoslanda – wybitnego autorytetu w dziedzinie włókiennictwa, by do eksperymentu posłużyć się wynalezionym przez Niego rotacyjnym krosnem nie wymagającym naprężania osnowy. Ostatecznie jednak, zarówno wstępne próbki robocze jak i pełnoformatowe obiekty tkane zostały wykonane na drewnianych ramach, przypominających praprzodków krosna tkackiego.

Premierowy pokaz kilku pierwszych tkanin wykonanych z zastosowaniem optycznego włókna akrylowego o podwyższonej zdolności transportowania światła (PMMA) został przeze mnie zaplanowany w kontekście licznych prezentacji towarzyszących 14 Międzynarodowemu Triennale Tkaniny w Łodzi w maju 2013. Miejska Galeria Sztuki w Łodzi umożliwiła mi pokaz zatytułowany „Po-Światy” w swej Galerii Re-Medium umiejscowionej przy głównej ulicy Łodzi – Piotrkowskiej 113.

W założeniach do wystawy deklarowałem: Celem projektu jest próba przywrócenia tkaninie funkcji organizującej przestrzeń, przy zachowaniu jej artystycznej autonomii. Tworzenie i poszukiwanie szczególnych relacji tkaniny ze ścianą lub z przestrzenią, przy pomocy środków technicznych, takich jak oświetlenie LED i włókna PMMA przewodzące światło.

Dla uzyskania pełni wyrazu posługuję się formami tkanymi o wyrazistych sylwetkach, jednocześnie posiadającymi otwory, szpary, pęknięcia ukazujące widzowi to co jest za nimi. Różnicuję kształt obrysu zewnętrznego, aby połączyć obiekt z jego tłem.

Zależało mi, aby mój obiekt podlegał modulowanej zmienności nie absorbującej jednakże nadmiernie uwagi widza, nie rozpraszającej jego kontaktu z obiektem, a wręcz – możliwie niezauważalnej. By był dzięki niej trochę inny w każdej następnej chwili, w każdym następnym spojrzeniu. Taki zamysł pozwalałby na połączenie dwóch jakości: materialności tkaniny z niematerialnością światła, trwałości tkaniny ze stale zmieniającym się kontekstem jej obecności.

„Po-Światy” to oczywiście poświaty, ale także kolejne tworzenia Światów.

Zestaw tkanin unikatowych o tym wspólnym tytule odnosi się do zjawiska permanentnej zmienności. Podjęta problematyka jest interpretowana w pracach posiadających wyraźne pochodzenie rękodzielnicze (materiały włókniste scalone w technice tkackiej) w połączeniu z modulowanym światłem. Moja uwaga skupia się na relacji między zmaterializowaną tkanką, a powolnie i niezauważalnie zmieniającym się kolorem (lub natężeniem) światła rozproszonego na ścianie (w tle) ujawniającego otwarte elementy płaszczyzny tkanin. Gra odbywa się między tym co jest i tym czego nie ma (ale jednak jest).

W pracach wykorzystano produkty oświetleniowe:

- generatory światła LED
- sterowniki radiowe LED RGB Gemini 350
- sterowniki Ir LED RGB IrFlex 350
- wysokiej jakości włókna światłowodowe PMMA 0,75mm
- taśmy LED białe
- taśmy LED RGB

Informacji technicznych udziela Bartłomiej Chmiel - Specjalista ds. oświetlenia (bartlomiej.chmiel@alfazeta.pl, +48 689 12 00).

Więcej zdjęć na: [facebook.com/AlfaZeta](https://www.facebook.com/AlfaZeta)

Charakter wnętrza Galerii Re-Medium dzięki stosunkowo niewielkiej ilości światła dziennego doskonale nadaje się do przeprowadzenia takiego projektu. Dodatkowym walorem jest możliwość wglądu do wnętrza galerii i kontaktu z pracami dla spacerujących wieczorem i nocą, głównym łódzkim deptakiem oraz w Noc Muzeów.

Galeria Re-Medium
ul. Piotrkowska 113, Łódź

Wystawa będzie trwać do 6 lipca.



foto: Thiswaydesign



foto: Thiswaydesign